

## IV Sympozjum w Pasierbcu

W dniach 16–17 kwietnia 2005 r. odbyło się czwarte sympozjum organizowane przez uczestników Seminarium Filozofii Przyrody Wydziału Filozoficznego PAT. Wiosenne spotkania w uroczym Pasierbcu wpisały się już na trwałe w program prac Seminarium. Sympozja w Pasierbcu z roku na rok przyciągają co raz to nowe osoby, z różnych znaczących ośrodków akademickich Polski. W tym roku w sympozjum uczestniczyło 25 osób.

Podobnie jak w zeszłym roku, Sympozjum podzielone zostało na kilka sesji poświęconych różnym tematom. Pierwsze dwie sesje (16 kwietnia), opatrzone wspólnym tytułem „Filozofia – nauka – interpretacja”, prowadzone były przez Roberta Piechowicza. Obejmowały one cztery referaty. Pierwszy, zatytułowany *Klasyfikacja terminów naukowych*, wygłosiła Anna Brożek (UW). Prelegentka zwróciła uwagę na chaos występujący w definicjach terminów. W związku z tym podała propozycję klasyfikacji, która ma rozwiązać problemy homogeniczności. Poruszony został również problem zależności terminów od danych obserwacyjnych oraz kwestii optymalizacji terminologii naukowej. W dyskusji nad referatem podniesiono wiele argumentów krytycznych wskazujących na problematyczność takiego ujęcia niektórych terminów fizyki. Podkreślone zostały również problemy wynikające z rozszerzania rozumienia empiryczności, implikowanego przez przedstawione koncepcje.

Drugi referat, wygłoszony przez Łukasza Mściślawskiego OP, zatytułowany był *Trudności interpretacyjne a rozwój teorii fizycznych*. Na przykładzie przejścia od mechaniki klasycznej do kwantowej oraz przejścia od tej ostatniej do postulowanej teorii opisującej reżim niekomutatywny, prelegent pokazywał, w jaki sposób wraz

z rozwojem teorii fizycznych upraszczają się ich struktury matematyczne, a skomplikowaniu ulega interpretacja. Podkreślone zostało to, że od strony psychologicznej trudniej zrozumieć i nauczyć się operowania logicznie prostszą strukturą teorii. W dyskusji zwrócono m.in. uwagę na fakt, że nie można uogólniać takiego schematu rozwoju na wszystkie możliwe scenariusze rozwoju teorii naukowych.

Związki między nauką a metafizyką są jednym z tematów, które tradycyjnie pojawiają się na pasierbieckich spotkaniach. Tematyce tej poświęcony został trzeci referat *Fizyka i metafizyka w ujęciu M. Łoskiego*, wygłoszony przez s. Teresę Obolevitch. Prelegentka przedstawiła sylwetkę tego interesującego filozofa rosyjskiego a następnie zaprezentowała jego koncepcję *czynników substancjalnych*. Czynniki substancjalne, według Łoskiego, leżą u podstaw rzeczywistości (tworzą np. elektrony i inne cząstki elementarne). Są one podobne do Platońskich idei, mają charakter aczasowy i aprzestrzenny — to one nadają rzeczywistości charakter czasowy i przestrzenny. Czynniki te mają możliwość ewolucji. Jak podkreślono w dyskusji, koncepcja Łoskiego różni się od leibnizowskiej monadologii tym, że czynniki substancjalne mają możliwość oddziaływania na siebie.

Ostatni w tej części referat pt. *Czy kot Schrödingera faktycznie zakończył żywot?* wygłosił ks. Wojciech Grygiel. Referent rozpoczął od przedstawienia istoty paradoksu kota Schrödingera, którego „tragiczna” egzystencja w hipotetycznym stanie zawieszenia między życiem a śmiercią jest konsekwencją założenia, iż świat makroskopowy dopuszcza istnienie interferencji stanów kwantowych. Prelegent podkreślił, że rozwiązanie paradoksu zależy od przyjętej interpretacji mechaniki kwantowej. Po przedstawieniu różnych możliwych interpretacji, uwaga została skupiona na omówieniu zjawiska dekoherencji, która wypełniła drugą część referatu. Prelegent pokazał, że na bazie tego zjawiska można zaproponować wyjaśnienie paradoksu kota Schrödingera.

Następna sesja, zatytułowana „Filozofia matematyki i logiki”, rozpoczęła się po południu tego samego dnia. Poprowadził ją ks. Wojciech Grygiel. Pierwszy referat *O teoretycznej i praktycznej obliczalności* wygłosiła Maria Piesko. Prelegentka zwróciła uwagę, że nieobliczalność może się pojawić na dwóch płaszczyznach: może dotyczyć liczb rzeczywistych (maszyna Turinga może być przeliczalnie nieskończenie wiele) oraz w pewnych specjalnych zagadnieniach (np. w zdarzeniach przypadkowych na poziomie kwantowym można zinterpretować je jako wynik procesu nieobliczalnego).

Drugi referat w tej sesji, zatytułowany *Konstruktywizm Paula Lorenzena*, wygłosił Robert Piechowicz. Prelegent zaprezentował rozważania Lorenzena na temat nauki, która pozwoliłaby uzasadnić aksjomaty. Lorenzen wskazywał na to, że próba konstrukcji takiej dyscypliny powinna odwoływać się tak do hermeneutyki, jak i logiki.

Kolejny referat wygłoszony przez Cezarego Karolczaka (UWr), zatytułowany został *Z punktu widzenia jakiej logiki? Logiczne podstawy poglądów Quine’a*. Prelegent przedstawił szczegółowo system logiki Quine’a, do której wspomniany autor odwoływał się w swych znanych pracach filozoficznych.

Trzeci referat w tej sesji pt. *O czterech ważnych pojęciach: nieostrość, otwartość, podważalność i rewidowalność* wygłosił dr Bartosz Brożek (UJ). Prelegent na wstępie postawił tezę, że warto odróżnić cztery podane w temacie pojęcia. Następnie przedstawione zostały definicje tych pojęć oraz przykłady ich zastosowania. Dyskusja nad tym referatem odbyła się późnym wieczorem, wzbudzając niemałe emocje wśród dyskutantów.

Emocje towarzyszyły również ostatniemu referatowi w tej sesji, który zatytułowany był *Emocje w filozofii i nauce*. Wygłosił go dr Adam Workowski. Prelegent wskazał na odkrycia antropologii filozoficznej, która ukazała funkcję emocji w poznaniu świata. Przekonywał on, że emocje są sposobem opisu rzeczywistości, która jest nasycona wartościami i posiada sens i ważność dla jednostki. Prelegent wprowadził również swoją klasyfikację naukow-

ców ze względu na emocje. W dalszej części referatu wskazywał on, że emocje silnie wpływają na decyzje. Pokazywał, że istnieje składowa preferencji ważności/nieważności, która występuje w nauce na przykład przy wyborze hipotez do testowania. W związku z tym można zasugerować, że to co ważne decyduje o historycznym kształcie rozwoju nauki. Wpływ emocji w nauce jest zatem dwojaki: mają funkcję poznawczą i wpływają na kształt jej historycznego rozwoju. O ile druga teza nie budziła większych wątpliwości, o tyle pierwsza została poddana krytyce. Wskazano, że emocje, nawet jeśli dają informację o świecie, to i tak są to dane subiektywne (tak jak nasze poznanie zmysłowe). Aby stać się informacją dla nauki muszą one zostać zobiektywizowane. Tak więc koncepcja rozszerzenia poznania naukowego poprzez emocje nie wpływa istotnie na jego usprawnienie — nauka nadal pozostaje w kręgu tego co zobiektywizowane, a więc usuwa istotną dla emocji subiektywność. W dyskusji zwrócono również uwagę, że w związku z tym emocje nie mogą wpływać na treść teorii naukowych. Można jednak przyjąć, że emocje należą do tła wiedzy. Wskazano również, z punktu widzenia neurobiologii, że emocje mogą oddziaływać na uprawianie nauki jak na każdą inną czynność. Ponadto wyższe uczucia mogą być interpretacją podstawowych emocji, jaka dokonuje się w wyniku aktywności okolic czołowych mózgu. Wskazuje to na trudności w interpretacji epistemologicznego znaczenia emocji.

Ostatnia sesja „Filozofia umysłu” odbyła się 17 kwietnia w godzinach przedpołudniowych. Poprowadziła ją Maria Piesko. W sesji tej wygłoszone zostały dwa referaty. Pierwszy z nich, wygłoszony przez Ryszarda Philippa (UJ), przedstawił *Analogowe i cyfrowe modele umysłu*. Prelegent omówił różnice w istocie działania urządzeń analogowych i cyfrowych: w tych pierwszych informacja reprezentowana jest bezpośrednio, znajduje się w nich pewien „odcisk rzeczywistości” i na bieżąco następuje interakcja z otoczeniem. Natomiast w cyfrowych przetwarzanie informacji jest sekwencyjne i w mniejszym stopniu uzależnione od budowy fizycznej urządzenia. W maszynach cyfrowych występuje pewna forma reprezen-

tacji informacji, która nie pojawia się w układach analogowych. Następnie prelegent przeszedł do kwestii świadomości w modelach umysłu. Odwołując się do wspomnianych cech obu rodzajów modeli postawił on pytanie, czy świadomość (intencjonalność) nie jest tylko nieudolnym sposobem opisu umysłu.

Ostatni referat, zatytułowany *Neurobiologiczne badania nad synestezją i ich filozoficzne implikacje*, wygłosiła Magdalena Senderecka. Referat ten w interesujący i efektowny sposób zamknął symposium. Synestezja (gr. *syn* – razem, *-aisthesis* – czucie) jest to zjawisko polegające na tym, że jednozmysłowy bodziec (np. dźwięk) wywołuje wrażenie w co najmniej dwóch zmysłach. Prelegentka ukazała historię badań nad synestezją, a następnie zaprezentowała aktualne wyniki badań tego zjawiska. Przeprowadzone zostały również proste doświadczenia ukazujące pewne sposoby badania synestezji. W ostatniej części prelekcji zostało wskazane, w jaki sposób badania nad synestezją mogą rzucić nowe, interesujące światło na zagadnienie powstawania języka. Okazuje się, że być może mechanizm ten jest o wiele prostszy, niż postulowany przez Chomsky'ego.

Symposium zakończyło się w niedzielne południe. Jeszcze przed opuszczeniem gościnnego Pasierbca pojawiły się plany zorganizowania następnego, piątego już z kolei spotkania.

Paweł Polak